

Wstęp

Obyś żył w ciekawych czasach – to konfucjańskie przekleństwo doskonale charakteryzuje ład międzynarodowy roku 2011. Zapoczątkowany w 2008 r. kryzys finansowy nie tylko doprowadził do destabilizacji finansowej państw, regionów czy poszczególnych obszarów administracyjnych. Jego konsekwencją jest także przeobrażenie się układu sił, a zwłaszcza wzrost globalnego znaczenia Chin oraz regionalnej pozycji Turcji. W ubiegłym roku jego skala determinowała także zasadnicze zmiany kształtu Unii Europejskiej. Konieczność obrony stabilności finansowej państw *Eurolandu* i obawa przed powstaniem *Europy dwóch prędkości* okazały się czynnikami integrującymi Unię w stopniu o wiele większym niż wcześniejsze decyzje polityczne, w tym uważany za przełomowy *Traktat lizboński*. Równie istotną rolę w 2011 r. odegrały wydarzenia określane jako *Arabska Wiosna*. Sprowokowane one zostały przez antyreżimowe siły różnego autoramentu, wspierane przez *koalicje ad hoc* państw demokratycznych. Ale najważniejszą rolę w procesie obalania północnoafrykańskich reżimów odegrały portale społecznościowe.

Dla państwa polskiego centralnym wydarzeniem 2011 r. pozostawała debata o przyczynach tragedii smoleńskiej. Określiła ona kształt sceny politycznej, implikując wewnętrzne spory polityczne. Natomiast koniec roku przyniósł trzy, napawające smutkiem i skłaniające do głębszej refleksji wydarzenia. 21 grudnia miało miejsce najtragiczniejsze zdarzenie w historii polskiego zaangażowania w procesy stabilizacyjne na świecie. Przez pół wieku polscy żołnierze uczestniczyli w misjach pokojowych, narażając własne życie. Jednak nigdy się nie zdarzyło, by w jednym miejscu i o jednym czasie śmierć poniosła tak liczna grupa polskich „misjonarzy”. I to w dodatku nieuczestniczących w działaniach operacyjnych, ale realizujących zadania w ramach tzw. CIMIC. W tym miejscu przywołać należy także pamięć innej wybitnej postaci. Prezydent Vaclav Havel to także wybitna postać, której zasługi w budowie stabilnej Europy są zapomniane, ale nieocenione. Bez takich kreatorów ładu międzynarodowego lat 90. XX wieku jak Havel, Wałęsa, Mazowiecki i, także już nieżyjący, profesor Krzysztof Skubiszewski historia Europy mogłaby się potoczyć inaczej. Trzecim wydarzeniem końca roku, którego konsekwencje jednak oceniać będziemy w roku 2012, jest śmierć Kim Jong Ila.

Za środowiskowe wydarzenie 2011 r. uznać natomiast należy I Zjazd Przedstawicieli Nauk o Bezpieczeństwie, którego organizacji podjęły się wspólnie Wydział Prawa Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego oraz Wyższa Szkoła Policji. Był on miejscem rzetelnej dyskusji o zakresie nauk o bezpieczeństwie i obronności oraz ich usytuowaniu w nowym podziale obszarów, dziedzin i dyscyplin naukowych.

Bieżący numer „Rocznika Bezpieczeństwa Międzynarodowego” odnosi się do prezentowanych wydarzeń, będącymi w opinii Redakcji najistotniejszymi w okresie mijających dwunastu miesięcy. Naszym zdaniem najważniejszym z poruszanych tematów jest problem bezpieczeństwa finansowego. Prezentujemy go w skali mikro, a jako pracownicy wrocławskiej uczelni za reprezentatywny uznaliśmy tekst dotyczący kwestii bezpieczeństwa

finansowego naszej aglomeracji. Nie ogranicza to jednak możliwości prezentacji wniosków ponadregionalnych. Duże aglomeracje miejskie (i nie tylko) w dobie kryzysu finansowego stają przed trudnym wyborem: realizować długofalowe programy prorozwojowe czy oszczędzać? Pierwszy kierunek to bieżące zadłużenie aglomeracji i szansa na zrównoważony rozwój w perspektywie długofalowej. Drugi to krótkookresowa stabilizacja i perspektywiczne spiętrzenie problemów w przyszłości. Do powyższej kwestii odnosi się Iwona Ładysz, prezentując politykę rozwojową i zarządzanie zadłużeniem aglomeracji wrocławskiej.

Globalnym wydarzeniem roku 2011 bez wątpienia jest *Arabska Wiosna*, której efektem jest wzrost politycznego znaczenia Turcji. Po upadku reżimów Saddama Husajna, Hosni Mubaraka i Muammara Kadafigo państwo to staje się naturalnym i niekwestionowanym przywódcą świata muzułmańskiego w sporach z Izraelem. Sukces islamistycznej partii Recepca Erdogana osłabił pozycję armii, także jako gwaranta sekularyzacji państwa. Jednocześnie jest to obecnie jedyny obok Iranu kraj mogący skutecznie oddziaływać na kształt stosunków palestyńsko-izraelskich. A w interesie zwłaszcza europejskich graczy na palestyńskiej i bliskowschodniej scenie politycznej leży właśnie usankcjonowane tej pozycji Ankary. Pytaniem otwartym pozostaje kwestia konsekwencji wzrostu wpływu państwa tureckiego na politykę krajów Basenu Morza Śródziemnego i Bliskiego Wschodu. Sposób zaś prowadzenia działań antykaddamowskiej *koalicji ad hoc* i samego Sojuszu Północnoatlantyckiego wymaga między innymi oceny wykonywania mandatu ONZ, co symbolizuje zarówno wypowiedź amerykańskiej sekretarz stanu, wskazująca na konieczność zabicia dyktatora, jak i fakt ostrzelania kolumny samochodów Muammara Kadafigo przez francuski samolot mający zapewnić bezpieczeństwo ludności cywilnej. Uznając za zasadne wskazanie względności tych działań, postanowiliśmy nie tylko zaprezentować ich przebieg, ale przede wszystkim przedstawić kwestię prowadzenia przez ONZ operacji pokojowych w XXI wieku. Problematykę tę poruszają opracowania Krzysztofa Kubiaka, Jerzego Derenia, Enrico Magnanigo oraz Łukasza Jureńczuka.

Krajowy wymiar polityki bezpieczeństwa jest zdominowany przez problem smoleński, który przyjmuje wymiar wojny ideologicznej. Dlatego też zdecydowaliśmy się na prezentację przedstawianej w różnym kontekście konwencji chicagowskiej. Ważnym wydarzeniem jest także debata o potrzebie posiadania przez państwo polskie floty wojennej. Już w poprzednim numerze prezentowaliśmy opracowanie oficerów nieistniejącego obecnie Departamentu Transformacji Sił Zbrojnych w MON. Debata ta zdominowana jest przez jedną, i to w opinii Redakcji, marginalną kwestię w postaci wizji użycia sił marynarki wojennej w potencjalnej operacji obronnej. Czyli podkreśla się rolę tego rodzaju sił zbrojnych oraz proponuje odtworzenie jej potencjału w odniesieniu do najmniej prawdopodobnego wariantu jego wykorzystania. Natomiast pomijane są zadania wynikające z polityki dywersyfikacji dostaw gazu oraz wykonywania przez siły morskie zadań określanych jako funkcja policyjna i dyplomatyczna. Takie podejście prowadzi wprost do „odwrócenia się” państwa od morza, co w naszej historii kilka razy było symptomem utraty suwerenności. Kierując się tym przekonaniem, zdecydowaliśmy się w dziale Noty na prezentację tego problemu w kontekście historyczno-politycznym w postaci opracowania Jerzego Będźmirowskiego (*Bezpieczeństwo morskie państwa w polskiej polityce od X do XVIII wieku*).

Osobną i niezwykle istotną w kontekście dyskusji o metodologii badań w dziedzinach i dyscyplinach naukowych dotyczących problematyki bezpieczeństwa kwestię podejmuje

Piotr Daniluk, odnosząc się do problematyki myślenia strategicznego. Kolejne poruszane w bieżącej edycji Rocznika teksty koncentrują się na szczegółowych problemach, spośród których wyróżnić należy kwestię kształtowania się narodowych polityk bezpieczeństwa. Problem ten poruszają publikacje André Wesselsa, Eleni Daniiloudi, Piotra Mickiewicza oraz Marka Kulisza. Ponadto zdecydowaliśmy się na zamieszczenie artykułów omawiających zagadnienia o charakterze jednostkowym, chociaż nie marginalnym. Nie można bowiem bagatelizować znaczenia obecności Chorwacji w strukturach NATO (Małgorzata Łakota-Micker), gdyż istotnie zmienia to sytuację na Bałkanach. W podobny sposób należy postrzegać przeobrażenia greckiej polityki bezpieczeństwa, zwłaszcza w kontekście wzrastającej pozycji Turcji i sytuacji politycznej w Afryce Północnej (Eleni Daniiloudi). Niezbędne wydaje się także dokonanie, chociażby częściowej, oceny dekady niemieckiego zaangażowania się w działania stabilizacyjne (Aleksandra Kruk). Ze względu na rolę sił powietrznych w działaniach wobec reżimu Kadafeiego w bieżącym numerze zdecydowaliśmy się na prezentację procesu ewolucji doktryn sił powietrznych w XX wieku, autorstwa Jakuba Marszałkiewicza. Warto bowiem zapoznać się z koncepcjami wykorzystania tego narzędzia współczesnego pola walki, tym bardziej że stanowi ono główny oręż we współczesnych operacjach.

Uwagę Czytelników chciałbym zwrócić na tekst Pawła Chrzana, zamieszczony w dziale Debiuty (*Wpływ misji w Iraku i Afganistanie na zmiany w Wojsku Polskim*). Od początków powstania naszego periodyku podkreślaliśmy, że szczególną opieką otaczamy dział **Debiuty**, w którym zamierzamy publikować prace autorstwa słuchaczy pierwszego roku studiów doktoranckich. Tym razem opublikowaliśmy także tekst autorstwa studenta trzeciego roku studiów licencjackich prowadzonych w naszym Instytucie. W mojej subiektywnej ocenie zaprezentowane w nim tezy i opinie, przy wszystkich uwarunkowaniach wynikających z faktu, iż autorem jest student, zasługują na głębsze zastanowienie. Tym bardziej że idea prezentacji prac autorstwa młodych adeptów nauki niezmiennie jest traktowana przez Redaktora Naczelnego za jedno z najważniejszych zadań naszego periodyku.

Oddając do rąk czytelników piąty numer „Rocznika” pragnę podziękować zarówno naszym Czytelnikom, jak i Autorom. Tych ostatnich proszę o przestrzeganie wymogów redakcyjnych. Zapraszam także do dalszej współpracy wszystkich zainteresowanych, również tych, których tekstów nie zamieściliśmy w bieżącym numerze.

Prosimy także o przesyłanie uwag i opinii o niniejszej publikacji na adres:

ibism@dsw.edu.pl lub *Instytut Bezpieczeństwa i Spraw Międzynarodowych DSW,*
ul. Strzegomska 47, 53-611 Wrocław

Piotr Mickiewicz
Redaktor Naczelny